

Sygn. akt VI Ka 355/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Wieja (spr.)

Sędziowie SO Waldemar Masłowski

SO Tomasz Skowron

Protokolant Anna Potaczek

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 r.

sprawy **H. C.**

oskarżonej z art. 157 § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Kamiennej Górze

z dnia 25 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII K 17/13

- I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonej H. C. uznając apelację obrońcy oskarżonej za oczywiście bezzasadną,
- II. zasądza od oskarżonej H. C. na rzecz oskarżycielki subsydiarnej kwotę 420 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,
- III. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 140 złotych.

Sygn. akt VI Ka 355/13

UZASADNIENIE

H. C. została oskarżona o to, że w dniu 05.02.2012 roku w P.w budynku mieszkalnym o nr (...), kierując w stosunku do E. S. agresję fizyczną poprzez uderzenia jej rękami oraz szarpanie spowodowała u pokrzywdzonej powstanie zwichnięcia stawu palca 5-ego ręki lewej, co naruszyło czynności narządu ciała na czas przekraczający siedem dni, tj. o czyn z art. 157§1 kk.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013r. w sprawie VIII K 17/13:

1. **H. C.** uznał za winną tego, że w dniu 05.02.2012 roku w P.w budynku mieszkalnym o nr (...), przytrzymała palec 5-ty ręki lewej E. S., gdy ta próbowała oswobodzić się z uścisku, czym nieumyślnie spowodowała u pokrzywdzonej E. S. zwichnięcie stawu palca 5-ego ręki lewej, co naruszało czynności narządu ciała pokrzywdzonej na czas przekraczający siedem dni, to jest popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 157§3 kk i za to na podstawie art. 157§3 kk wymierzył jej karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując ją w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 godzin w stosunku miesięcznym;

2. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 2 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec H. C.kary ograniczenia wolności na okres próby wynoszący 2 lata;
3. na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec H. C.zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1500 zł na rzecz E. S.,
4. na podstawie art. 628 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od H. C.na rzecz E. S.tytułem poniesionych przez nią kosztów procesu kwotę 1185,60 zł i wymierzył jej opłatę w wysokości 120 złotych.

Z wyrokiem nie zgodziła się oskarżona. Za pośrednictwem swego obrońcy wywiodła apelację zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż oskarżona H. C. w dniu 5 lutego 2012 r. w P.w budynku nr (...)przytrzymała palec 5-ty ręki lewej E. S., gdy ta próbowała się oswobodzić z uścisku, czym nieumyślnie spowodowała u pokrzywdzonej E. S.zwichnięcie stawu palca 5-go ręki lewej, co naruszyło czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym dokumentacja medyczna pokrzywdzonej oraz zeznania świadków E. C., S. C.i M. C.oraz zeznania E. S.stanowią podstawę do poczynienia odmiennych ustaleń stanu faktycznego i przyjęcie, iż uraz doznany przez pokrzywdzoną E. S. (1)polegający na stłuczeniu połączonym ze zwichnięciem stawu palca 5-go ręki lewej był skutkiem uderzenia przez pokrzywdzoną w twardy przedmiot i nie był wynikiem działania oskarżonej, co miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku przyjmującego winę oskarżonej za czyn, którego nie popełniła.
2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 410 kpk i art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, a mianowicie dokumentacji medycznej pokrzywdzonej oraz opinii ustnej biegłego lekarza chirurga oraz zeznań świadka L. Ł. polegającą na dowolnym przyjęciu, iż pokrzywdzona na skutek zachowania oskarżonej doznała wyłącznie zwichnięcia stawu palca. 5-go ręki lewej, podczas gdy prawidłowo dokonana ocena powyższych dowodów stanowi podstawę do przyjęcia, iż uraz doznany przez pokrzywdzoną polegał na stłuczeniu ręki połączonym ze zwichnięciem stawu palca 5-go ręki lewej, który mógł być wynikiem uderzenia przez pokrzywdzoną w twardy przedmiot, a przez to nie być skutkiem przytrzymania palca 5-go ręki lewej przez oskarżoną.
3. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 410 kpk i art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego oceny zeznań świadka E. S.i przyjęcia na tej podstawie , iż zeznania powyższe są spójne, logiczne i konsekwentne oraz odmowy wiarygodności zeznaniom dzieci oskarżonej : E. C., S. C.i M. C., podczas gdy prawidłowa ocena zeznań tego świadka złożonych w toku postępowania przygotowawczego i w toku postępowania sądowego prowadzi do uzasadnionego przyjęcia, iż pokrzywdzona odmiennie przedstawiała przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonej w zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym, z rozbieżności te, wbrew dokonanej przez Sąd ocenie, nie dają się uzasadnić zdenerwowaniem pokrzywdzonej, a zeznania dzieci oskarżonej w sposób zbieżny relacjonują przebieg zdarzenia w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej, co miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia i przyjęcie sprawstwa oskarżonej.

4. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 410 kpk i art. 7 kpk polegającą na zaniechaniu przez Sąd dokonania oceny stanu zdrowia oskarżonej w oparciu o przedłożone zaświadczenie lekarskie, opinię sądowo - psychiatryczną oraz zeznania świadków E. C., S. C. i M. C., celem ustalenia, czy powyższy stan zdrowia oskarżonej spowodowany depresją predestynował oskarżoną do podejmowania zachowań agresywnych, co miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia i przyjęcie sprawstwa oskarżonej.

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenia co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonej,
2. zasądzenie od E. S. na rzecz oskarżonej kosztów obrony w postępowaniu przez Sądem I i II instancji,
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na apelację złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnosząc o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Zarzut błędnych ustaleń faktycznych sprowadza się do kolejnego przedstawienia wersji wydarzeń prezentowanej przez oskarżoną i wspierających ją relacji jej dzieci, którym opisywała zajście. Tymczasem, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy przedstawił powody, dla których tej grupie dowodów osobowych odmówił waloru wiarygodności. W pełni akceptując tą ocenę jako mieszczącą się w granicach wyznaczonych przepisem art. 7 kpk, Sąd Odwoławczy nie widzi potrzeby ponownego przywoływania szczegółowej argumentacji. Tytułem wskazania ogólnych tez poczynionych ustaleń przypomnieć należy, iż jedynymi bezpośrednimi świadkami zdarzenia z dnia 5 lutego 2012 roku były oskarżona H. C. i pokrzywdzona E. S.. Wersje oskarżonej wspierają jej dzieci, zaś relację pokrzywdzonej jej syn D. S., świadek J. C. oraz świadek G. D.. Nadto, relacja E. S. znajduje potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej oraz zeznaniach doktora L. Ł. i opinii biegłego W. K.. Sąd Orzekający w sposób wnikliwy ocenił zebrane dowody i przydał walor wiarygodności tym popierającym zarzut aktu oskarżenia. Wskazał przy tym, że wyjaśnienia H. C. są sprzeczne z dowodami z zeznań pokrzywdzonej i dowodów tą wersję potwierdzających, podobnie jak relacja jej dorosłych dzieci, które znały przebieg wypadków tylko z opowiadań matki. Nadto, zeznania tych świadków są w części sprzeczne wewnętrznie. Skoro zatem były dwie grupy dowodów odmiennie przedstawiające to samo zdarzenie a Sąd Orzekający ma ustawowy obowiązek ustalić jeden stan faktyczny, to konieczna była ocena przez pryzmat art. 7 kpk wiarygodności poszczególnych wersji. Za trafnością ustaleń zaskarżonego wyroku przemawia fakt, iż wersja oskarżenia ma wsparcie w dowodach obiektywnych (dokumentacja medyczna, opinia biegłego). Nie ulega też wątpliwości, że to oskarżona przyszła do mieszkania pokrzywdzonej z jasno określonym celem (chęcią wskazania i potwierdzenia, że mąż ją zdradza z E. S.). Zasady doświadczenia życiowego i logiki uprawniały Sąd I instancji do przyjęcia kto w tej sytuacji był stroną inicjującą przebieg wydarzeń i kto (w sposób mniej lub bardziej uzasadniony) miał powody, dla wykazywania swoich racji. Zupełnie nie przekonuje w tej części argumentacja apelacji, iż oskarżona ze względu na swoje usposobienie a zarazem zły stan zdrowia (w tym w owym czasie psychicznego, choć bez znaczenia orzeczniczego) nie była zdolna do żadnej formy agresji. Nawet dzieci H. C. przyznały, że E. S. także nie jest osobą impulsywną, skłoną do agresji. Przy takich ustaleniach oraz niewątpliwym kontakcie fizycznym między obiema kobietami (co same zgodnie przyznają) właśnie te dodatkowe okoliczności towarzyszące zdarzeniu oraz jego wynikowi (obrażenia ciała E. S.) jak też niezwłoczność udania po pomoc medyczną i zawiadomienie policji, uprawniały Sąd Rejonowy do poczynienia takich ustaleń jak w zaskarżonym wyroku. W tym miejscu podkreślić należy duży krytycyzm i zarazem ostrożność w odtworzeniu wydarzeń, co znalazło odbicie w zmianie kwalifikacji prawnej zachowań H. C. przez przyjęcie nieumyślności jej działań. Nie znajdując natomiast żadnego oparcia w dowodach osobowych przywołanych apelacją, teza, iż obrażenia ciała pokrzywdzonej mogły powstać od uderzenia o coś twardego na przykład ścianę. Oskarżona nie składała wyjaśnień w

sprawie, zaś M. C., S. C. czy E. C. nie zeznali na taką okoliczność. Jedyne biegły wskazywał na potencjalną możliwość powstania obrażeń w ten sposób, choć jako najbardziej prawdopodobny przyjął opisywany przez E. S.. Reasumując, stwierdzić należy, iż zarzut błędnych ustaleń faktycznych jest niezasadny.

Chybione są również zarzuty wskazujące na obrazę art. 7 i 410 kpk. Powody, dla których Sąd II instancji zajął takie stanowisko co do naruszenia przepisu art. 7 kpk zostały przedstawione przy rozpoznaniu zarzutu błędnych ustaleń faktycznych. Przeprowadzając tę czynność, Sąd I instancji dokonywał oceny dowodów i wskazywał którym oraz dlaczego dał wiarę, którym oraz z jakich powodów przyniósł wiarygodności odmówił. Stosował przy tym zasadny wynikający z treści wskazanego przepisu jak też nie przekroczył wyznaczonej nim granicy swobody ocen, nie popadł w dowolność. W tym kontekście jako całkowicie chybiony uznać należy zarzut dowolnej oceny dowodów przy ustaleniu obrażeń, jakich doznała pokrzywdzona. Ponownie odesłać należy do szczegółowych rozważań pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wynika z nich, iż Sąd Orzekający dostrzegł pewne rozbieżności pomiędzy wpisanym rozpoznaniem stwierdzonych obrażeń, a ich kodowym zapisem w dokumentacji medycznej.

Lekarz sporządzający ten dokument przyznał, iż użyty kod nie w pełni oddawał obrażenia, jakie przy osobistym badaniu E. S. dostrzegł. Biegły występujący w sprawie także uznał taką kwalifikację kodową za nie odpowiadającą faktycznym urazom, choć stwierdził, że „stłuczenie” z medycznego punktu widzenia jest szerzej pojmowane niż „stłuczenie” w języku potocznym. Wskazywana apelacją rozbieżność nie podważa prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął za jedynie udowodnione zwichnięcie stawu palca 5-go ręki lewej, które skutkowało naruszeniem czynności tego narządu ciała pokrzywdzonej na czas powyżej 7 dni. Podejmowana przez apelującą próba dołączenia stłuczenia ręki stanowi, zdaniem Sądu Odwoławczego, jedynie realizację linii obrony oskarżonej i wykazanie, że zwichnięcie palca było wynikiem uderzenia o twardy przedmiot. Biegły teoretycznie taką możliwość dopuścił, ale nie potwierdził owej okoliczności żaden dowód osobowy czy nieosobowy, a jednocześnie wydający opinię wskazał, że jest to ewentualność daleko mniej prawdopodobna od wersji podanej przez E. S.. W tej sytuacji stwierdzić należy, iż nie doszło do obrazy art. 7 kpk ani też art. 410 kpk. Jak wskazano wyżej, Sąd Rejonowy rozważył przywołane złożonym środkiem odwoławczym okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej. Ze względów dowodowych nie wszystkie one mogły stanowić podstawę wyroku. Czym innym jest bowiem rozważenie ujawnionych okoliczności do czego procesowo doszło, a czym innym czynienie ustaleń, bo tych dokonuje się na podstawie dowodów uznanych za w pełni lub choć częściowo wiarygodne. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie doszło zatem do naruszenia przepisu art. 410 kpk. Praktycznie tożsamą argumentację należałoby przywołać przy rozpoznaniu kolejnego zarzutu, a związanego z oceną zeznań E. S.. Dowód ten był przedmiotem wnikliwych a zarazem prawidłowych ocen w pisemnych motywach wyroku Sądu Orzekającego. Zdaniem Sądu Odwoławczego rozbieżności w relacji świadka nie były na tyle istotne, aby mogły skutkować odmówieniem waloru wiarygodności. Wbrew wywiadowi apelacji pokrzywdzona zarówno w postępowaniu przygotowawczym w sprawie 1 Ds. 579/12 Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze, jak i przed Sądem I instancji konsekwentnie oraz niezmiennie podawała, że podczas szarpaniny z oskarżoną była złapana za mały palec prawej ręki, który został jej wykręcony i złamany. W obu tych relacjach mówiła też o szarpaninie, choć na sali rozpraw nieco inaczej osadziła ją w czasie. Stanowczo jednak wskazywała na okoliczności związane z doznany urazem palca i przez całe postępowanie zeznawała, że doznała go na skutek działań oskarżonej. Oceny zeznań tego świadka nie mogą zmienić relacje E., S. i M. C., którzy nie byli naoczniymi świadkami zdarzenia, a wiedzę na ten temat czerpali wyłącznie z opowiadań swojej matki H. C., która jako oskarżona w sprawie odmówiła składania wyjaśnień. Nadto zeznania tych świadków nie zyskały waloru wiarygodności, a zatem brak podstaw do podważania na ich podstawie zeznań świadków, w tym pokrzywdzonej, które stanowiły o treści ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Ponownie Sąd Odwoławczy nie znalazł w wywodach apelacji argumentów pozwalających podzielić zarzut obrazy art. 7 i 410 kpk.

Nie inaczej przedstawia się kwestia związana z ostatnim zarzutem apelacji obrońcy oskarżonej. Sąd Rejonowy ocenił stan zdrowia H. C. z chwili czynu za pomocą opinii lekarzy psychiatrów oraz zeznań świadków w tym córki oskarżonej. Biegli nie stwierdzili żadnych zaburzeń istotnych dla określenia poczytalności H. C. czy też ograniczających jej możliwości występowania przed Sądem i składania wyjaśnień. Córka oskarżonej E. zeznała stanowczo, iż dopiero po zajściu z 5 lutego 2012 roku stan zdrowia matki uległ znacznemu pogorszeniu co zmusiło świadka do zabrania

marki do swojego miejsca zamieszkania, aby się nią opiekować. Nie kwestionując, iż H. C. nie jest osobą w pełni zdrowia i biegli stwierdzili u niej zaburzenia depresyjne sytuacyjne, to nie stanowiły one przeszkody w popełnieniu zarzucanego czynu. Za taką oceną przemawia pozostała treść opinii biegłych, jak też zeznania pokrzywdzonej czy jej syna D.. Wbrew wywodom apelującej, nie stwierdzono u oskarżonej depresji. Takiej skutecznej diagnozy nie może postawić sama zainteresowana czy jej dzieci, gdyż nie dysponują stosowną wiedzą medyczną. Ponownie więc zarzuty naruszenia art. 7 i 410 kpk okazały się bezzasadne, podobnie jak cały wywiedziony środek odwoławczy w stopniu oczywistym. Ocena taka dotyczy również wymierzonej kary, którą zgodnie z treścią art. 447§1 kpk wobec zakresu apelacji Sąd Odwoławczy miał obowiązek zweryfikować. Możliwość i zakres ewentualnej ingerencji wyznacza przepis art. 438 pkt 4 kpk. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku zostały przywołane wszystkie istotne elementy wymiaru kary. Jej wolnościowy charakter przy warunkowym zawieszeniu wykonania w sposób oczywisty wyklucza możliwość uznania tak ukształtowanej kary za rażąco niewspółmiernie surową. W tej sytuacji Sąd II instancji nie ma uprawnień do zmiany tej części kwestionowanego wyroku. Brak podstaw do uchylenia wyroku i przekazywania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Skarżący nie wskazuje, a Sąd Odwoławczy z urzędu nie stwierdza, aby istniała potrzeba uzupełnienia materii dowodowej. Ocena dowodów już zgromadzonych zyskała pełną aprobatę instancji odwoławczej i nie ma konieczności jej powtarzania. Apelująca nie przywołuje też innych równie istotnych okoliczności, które nakazywałyby ponowne rozpoznanie sprawy. Z przedstawionych względów przy uznaniu zarzutów apelacji i jej wniosków końcowych za oczywiście bezzasadne zaskarżony wobec H. C. wyrok utrzymano w mocy. Orzeczenie o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym na rzecz oskarżycielki subsydiarnej E. S. od oskarżonej H. C. znajduje swoje prawne uzasadnienie w treści art. 636§3 kpk w zw., z art. 640 kpk, 634 kpk i 616§1 pkt 2 kpk. O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636§3 kpk w zw. z art. 640 kpk i 634 kpk w zw. z art. 616§2 kpk. Na koszty te składają się opłata od wymierzonej kary ograniczenia wolności w wysokości 120 złotych (vide: art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z 23.06.1973r. z późniejszymi zmianami) i 20 złotych zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze co łącznie daje kwotę 140 zł (120zł+20zł).